



Dlaczego warto
studiować w Zamościu



Idealne studia
w idealnym mieście

BIOHORYZONT

STUDENCI ZACHĘCAJĄ

BEZPŁATNE STUDIA – BEZCENNA WIEDZA

Hej, MATURZYSTO MŁODY!
Przeżyj z nami przygody.
Studuj na Uniwersytecie,
tu jest najlepiej na świecie!
Rolnictwo dziś jest na fali,
a my jesteśmy doskonali.
Nauczmy Cię zawodu,
byś w przyszłości nie miał powodu
stać w kolejce do pośredniaka,
wiesz, jaka tam czasami draka.
Biologia też tu fajna jest.
Przyjdź i zobacz, jest the best!
Tak więc Drogi Jegomościu!
Studuj z nami w Zamościu.

*Karolina i Daria
III rok specjalność agrobiznes*

Dobre, bo polskie.
Najlepsze, bo ZAMOJSKIE!
Wybierz WNR ZAMOŚĆ.

*Sebastian i Arek
III rok specjalność agrobiznes*

STUDIA Z PERSPEKTYWAMI
SCHCESZ MIEĆ PRACĘ?
STUDIJ Z NAMI
ROLNICTWO - KIERUNEK Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Dlaczego z nami warto studiować?

- szeroki wybór specjalności,
- europejski standard kształcenia,
- nowoczesnie wyposażone sale dydaktyczne i laboratoria,
- wysoki standard domu studenta,
- możliwości rozwijania zainteresowań i pasji w studenckich kołach naukowych,
- szanse rozwoju talentów kulturalnych i sportowych – w zespołach artystycznych oraz sekcjach Akademickiego Związku Sportowego.

Warto także ze względu na:

- doświadczoną i życzliwą kadrę nauczycieli akademickich,
- pomoc i życzliwość pracowników administracyjnych – tak funkcjonującego dziekanatu nie ma żadna uczelnia,
- atmosferę, która sprawia, że student nie jest przedmiotem nauczania, ale podmiotem – U NAS NIE BĘDZIESZ TYLKO NUMEREM INDEKSU.

Z nami uzyskasz tytuł magistra inżyniera nie tylko na papierze, ale też w głowie.

*Piotr, III rok
specjalność agrobiznes*

Maturzyści, nie wyjeżdżajcie na studia poza Zamość. Zapraszamy Was do nas, bo to WY, jako przyszli studenci i absolwenci, macie szansę tworzyć pozytywny wizerunek NASZEJ UCZELNI, NASZEGO MIASTA I REGIONU.

*Małgosia
III rok specjalność agrobiznes*

Pewnej nocy miałem sen
o tym, że mam tylko jedno życie.
Od czego więc zacząłem dzień?
Od rzeczy, o których marzyłem skrycie.

I ujrzałem powołanie,
po maturze dalszy los -
chciałem zacząć studiowanie,
by złym myśłem utrzcć nos.
Nie wiedziałem gdzie się udać,
którą ścieżką dalej iść.
Nagle blask oślepił mnie -
EDUKACJI LIŚĆ.

Czterolistna koniczyna - WNR-u herb
- drzwi do lepszej to przyszłości,
dzisiaj już to wiem
i nie kryję swej radości,
to był bardzo dobry wybór.
MATURZYSTO, PRZYJDŹ I TY.
TU SIĘ ZACZNĄ SPEŁNIAĆ RÓWNIEM
TWOJE SNY.

*Marlena, Mariola i Ania
III rok specjalność doradztwo rolnicze*

Jeżeli jesteś ambitny, kreatywny, gotowy do przyswajania wiedzy – odpowiednim miejscem dla Ciebie będzie nasz Wydział. Dlatego nie zwlekaj, wstąp w nasze szeregi i ciesz się z prawidłowo podjętej decyzji.

CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE!

*Justyna i Kasia
III rok specjalność agrobiznes*



HISTORIA Z HAPPY ENDEM

Dawno temu, w odległej krainie na wschodzie, żył sobie WNR. Ale był bardzo zamyślony, bo nie wiedział, gdzie szukać studentów. „Mam wszystko, co dla nich najlepsze” - myślał. „Gdzie mógłbym ich spotkać? Może wyruszę w głąb krainy, poszukać młodych ludzi”. I tak zrobił - udał się na poszukiwania.

W tym samym czasie, na drugim końcu krainy, błąkała się zagubiona grupa młodych ludzi. „Co mamy robić, w którą stronę pójść?” - pytali wszystkich wokół. Wielu wskazywało im prostą drogę, kuśiło drogimi prezentami i wygodami. I tak młodzi ludzie zaczęli swoją wędrówkę w dorosłość. Ale nagle na ich drodze pojawiła się przeszkoda, której nie umieli pokonać. Niestety, żadna z wcześniej spotkanych osób, wskazujących drogę do sukcesu, nie chciała im pomóc. „Skoro utknęliście nad przepaścią, to nie jesteście nam do niczego potrzebni” - mówili. Tracąc nadzieję, młodzi ludzie tkwili porzuceni, godząc się ze swoją porażką.

Wtedy niespodziewanie pojawił się WNR i uratował zagubioną młodzież. A ta była mu tak wdzięczna, że związali się na dłużej. Wszyscy chwalili dzień, w którym spotkali się na wspólnej drodze.

*Marlena, Mariola i Ania
III rok specjalność doradztwo rolnicze*

Przyjdźcie, zobaczcie, zostańcie z nami...
Bądźcie jak my -
MAGISTRAMI INŻYNIERAMI.

*Małgorzata i Agnieszka
II rok IIO specjalność agrobiznes*



Drodzy Czytelnicy

Oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer pisma „BIOHORYZONT”, stworzonego przez studentów, absolwentów i pracowników Wydziału Nauk Rolniczych z siedzibą w Zamościu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, z nadzieją że wkrótce znowu się spotkamy.

W aktualnym numerze chcemy Państwu przede wszystkim opowiedzieć o tym, kim jesteśmy. Przedstawić nasz Wydział, jego specyfikę i ofertę dydaktyczną, podkreślając to, co nas wyróżnia. Otóż jesteśmy jedyną na zamojskim rynku edukacyjnym placówką szkolnictwa wyższego, posiadającą pełne prawa akademickie, co oznacza że możemy promować inżynierów, magistrów i doktorów. Chcemy też wspomnieć o naszych zainteresowaniach – nie tylko tych badawczych, zawodowych, ale również pozanaukowych.

A jacy jesteśmy? Już dojrzały, okrzepły, a ciągle młodzi – młodzi gniewni. Mamy ponad 30 lat, a to najlepszy wiek. Już ze znaczącym dorobkiem, ale z głową w chmurach. Odważnie patrzymy w przyszłość. Wiemy, że nie jest nam ona dana, my ją tworzymy. Przed nami jeszcze tyle do zbadania, poznania, osiągnięcia. Nasze atuty? Silne korzenie – jesteśmy częścią Uczelni z tradycjami – nasza ALMA MATER to Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. Możemy poszczycić się własną, ciągle rozwijającą się kadrą akademicką. Nasi pracownicy, dzięki realizacji badań, osiągają kolejne stopnie i tytuły naukowe. Pogłębiają wiedzę i zdobywają nowe doświadczenia w ośrodkach zagranicznych. Bardzo niedawno, bo 27 lutego b.r., kolejna osoba - Pani dr Ewa Januś - uzyskała stopień naukowy doktora habilitowanego. Fakt ten przyjęliśmy z tym większą radością, że Pani doktor jest naszą absolwentką. Studia magisterskie ukończyła w 1998 r.

Powodem do dumy są też pozostali absolwenci, którzy mimo trudnych warunków, odnajdują się na rynku pracy. Spotykamy ich wszędzie – w bankach, szkołach, instytucjach badawczych, prowadzą własne firmy, nowoczesne, świetnie prosperujące gospodarstwa rolne i ogrodnicze. Ale tak naprawdę, żadna uczelnia nie miała by racji bytu, gdyby nie studenci. Jacy są nasi? Zdolni, kreatywni, otwarci na nowe

wyzwania. Mają swoje pasje, nie boją się ciężkiej pracy, choć czasem leniuchują i nie chce im się na bieżąco wchłaniać wiedzy. Aktywnie uczestniczą w zajęciach dydaktycznych, bardzo lubią wyjeżdżać na tzw. „terenówki”. Chętnie włączają się w życie miasta i regionu. Jak w piosence Agnieszki Osieckiej „gnieźdzą się w akademiku, mają każdy po czajniku”... Bywają zmęczeni, zdarza im się nie przygotować do zajęć. Ale zawsze „sprężają się”, zaliczają zaległości, a w końcu wyrastają na wspinających absolwentów. Prowadzą poważne dyskusje, ostro spierając się o swoje racje. Lubią żartować, śmiać się i bawić. Jednym słowem, to młodzież „do tańca i do różańca”. Zawsze można na nich liczyć.

Chcemy również pochwalić się tym, że dzięki organizowanym corocznie (od 19 lat) Warsztatom Ekonomistów Rolnych, nasz Wydział jest znany w środowisku naukowym całego kraju, a także za granicą. Mieliliśmy zaszczyt gościć pracowników nauki z najważniejszych ośrodków akademickich i badawczych. Współpracujemy też z rolnikami i przedsiębiorcami funkcjonującymi w agrobiznesie. Mamy wśród nich wielu przyjaciół. Naszemu dalszemu rozwojowi sprzyjają parlamentarzyści, naukowcy z innych uczelni i ludzie praktyki. Nie mamy więc wyjścia - po prostu jesteśmy skazani na sukces!

Szczególnie ciepłe słowa pragniemy skierować do tegorocznych Maturzystów. Zapoznajcie się z naszą ofertą dydaktyczną, przeanalizujcie ją, przemyślcie i sami wyciągnijcie wnioski. Może zdecydujecie się podjąć studia właśnie u nas, na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu? Może stwierdzicie, że warto stać się częścią prawdziwie akademickiej społeczności? My jesteśmy pewni, że to dobry wybór - pozytywnie rokujący na przyszłość, na rozwój, sukces zawodowy. Nie jesteśmy gołosłowni, przecież tak wielu naszych absolwentów już go osiągnęło. Dlatego też – PRZYJDŹCIE, ZOBACZCIE, ZOSTAŃCIE Z NAMI. Będzie nam bardzo miło gościć Was w murach naszego Wydziału.

Zespół redakcyjny

Spis treści

IDEALNE STUDIA W IDEALNYM MIEŚCIE

Dlaczego warto studiować w Zamościu.....	4
Rektorskie przestania.....	5
Kota naukowe	6
Dom Studenta Victoria miejscem nauki i rozrywki.....	6
Akademicki Związek Sportowy	6
Studiuju u nas.....	7

WRĘCZENIE DYPLOMÓW

Finis coronat opus	8
Antyoksydanty w żywności pochodzenia roślinnego.....	9

ROLNICTWO STAJE SIĘ MODNE

Czy rolnictwo jest nadal ważne?.....	10
Gościliśmy rolnicze elity	10
Dlaczego rolnictwo w Polsce jest ważne?	11
Rolnictwo odkrywane na nowo.....	11

LUDZIE SUKCESU

Nasi absolwenci o sobie	12
-------------------------------	----

ROLNICTWO MOŻE BYĆ FAJNE

Czekamy na absolwentów.....	15
-----------------------------	----

JESTEŚMY OTWARCI

Warsztaty edukacyjne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.....	16
--	----

DOKTORANCKIE PASJE

Czym są studia doktoranckie	18
Doktoranci.....	18
Geocaching cz. 1.....	19
Raz, dwa, trzy... w squash grasz ty	19

STUDENCKIE ŻYCIE

Studenci mają głos	20
Dzień Otwarty	22
Słów kilka duszpasterza akademickiego do studentów	22
Uśmiechnij się	23

Wydano na zlecenie Wydziału Nauk Rolniczych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Wydawca: Drukarnia Triada Zamość, ul. Lwowska 22D, tel. 84 6391090, www.triadaprint.pl.

Zespół redakcyjny: Marcin Andrzejewski, Barbara Gradziuk, Piotr Gradziuk, Monika Kwapisz, Adam Malinowski, Anna Romanowicz, Agnieszka Świst-Kawala, Iwona Zych-Wężyk. Projekt okładki: Adam Malinowski.

Na I stronie okładki studentki WNR na Rynku Wielkim, fot. R. Molas.

Adres redakcji: 22-400 Zamość, ul. Szczepieńska 102, tel. 84 677 27 51, e-mail: biohoryzont@up.lublin.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i modyfikacji tytułów.

Redaktor prowadzący:
Barbara Gradziuk

ISBN 978-83-64657-04-7

DLACZEGO WARTO STUDIOWAĆ W ZAMOŚCIU

Zamość to jedno z piękniejszych miast Polski. Bezcenny zabytek wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Znajdziecie tu wspaniały klimat i niezapomnianą atmosferę do studiowania i wypoczynku. Latem, po trudach nauki, można wypocząć na najpiękniejszym Rynku w Polsce, w cieniu zabytkowych kamienic, pod parasolami klimatycznych kafejek, przywodzących wspomnienia z włoskich miast. Niezapomniane wrażenia pozostawiają wieczorne spacerunki po odrestaurowanych murach obronnych i parku miejskim.

Zamość to nie tylko zabytki i wspaniała przeszłość. Dzisiaj miasto oferuje liczne atrakcje kulturalne, takie jak: EUROFOLK, Spotkania Wokalistów Jazzowych, Sacrofilm, Zamojskie Lato Teatralne, Szturm na twierdzę Zamość; możliwość aktywnego wypoczynku na krytym basenie, kortach tenisowych, ścieżkach rowerowych. Zimą można skorzystać ze sztucznego lodowiska w otoczeniu zabytkowych kamieniczek lub pobliskich stoków narciarskich. Wielbicieli X Muzy mogą skorzystać z oferty nowoczesnego Centrum Kultury Filmowej i działającego tam Dyskusyjnego Klubu Filmowego. Pasjonatów muzyki skuszą koncerty Orkiestry Symfonicznej im. Karola Namysłowskiego. Niezapomniane wrażenia dają wycieczki na pobliskie Roztocze. Weekend spędzony w siodle, na spływie kajakowym czy wędrówce po Roztoczańskim Parku Narodowym to najlepszy wypoczynek.

- Zamość – na wzór świetności Akademii Zamojskiej – stanowi najbardziej na wschód wysunięty ośrodek akademicki;
- region rozwija się, powstają strefy i podstrefy ekonomiczne – rośnie zapotrzebowanie na dobrze wykształconą kadre;
- korzystna jest lokalizacja całego ośrodka edukacyjnego - blisko dla osób z okolic Zamościa i nie tylko – a więc mniejsze koszty studiowania (stacja, akademik);
- Zamość to miejsce atrakcyjne również dla młodzieży z zagranicy (Ukrainy, Białorusi). Bliskość kulturowa, językowa, historyczna, sprawiają, że chętnie przyjeżdżają tu i studiują potomkowie Polaków mieszkających na Wschodzie;
- wpływa to na ogólny rozwój regionu, promocję miasta, tworzy więzi z tzw. „małą ojczyzną”;
- dzięki temu miasto Zamość rozwija się, wzrasta zainteresowanie inwestorów, a w konsekwencji powstają nowe miejsca pracy;
- jest bezpiecznie.

Zamojskie uczelnie:

- tworzą szeroką ofertę kierunków kształcenia, adekwatną do potrzeb rynku pracy - lokalnego, ogólnopolskiego i europejskiego;
- oferują studia bezpłatne, z możliwością uzyskania stypendium naukowego, socjalnego, itp.;



- zapewniają różnorodne formy studiów – stacjonarne i niestacjonarne, licencjackie, inżynierskie, magisterskie, doktoranckie;
- posiadają doświadczoną kadre, o uznanym dorobku naukowym;
- dysponują dobrze rozwiniętą bazą dydaktyczną (sale dydaktyczne, pracownie, laboratoria, itp.);
- oferują możliwość wyjazdów na krajowe i zagraniczne konferencje, sympozja, staże;
- organizują praktyki studenckie w Polsce i za granicą;
- proponują kontynuowanie nauki na studiach uzupełniających i podyplomowych - to szansa poszerzenia wiedzy i kompetencji również dla osób dojrzałych i już aktywnych zawodowo;
- dają możliwość pogodzenia zdobywania wykształcenia z życiem rodzinnym i obowiązkami zawodowymi (studia „na miejscu”).

*Marcin Zamojski
Prezydent Miasta Zamość*



REKTORSKIE PRZESŁANIA

Tradycje akademickie Zamościa sięgają XVI wieku, czyli czasu funkcjonowania słynnej Akademii Zamojskiej. Obecnie kontynuuje je Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, w ramach którego od ponad 30 lat istnieje Wydział Nauk Rolniczych, mający swoją siedzibę w Zamościu przy ulicy Szczebrzeskiej 102. Zamojski Wydział jest jedyną placówką szkolnictwa wyższego na tamtejszym rynku edukacyjnym, który może się szczycić pełnią praw akademickich co oznacza, że może on promować inżynierów, magistrów i doktorów.

Dotychczas ukończyło go 2831 absolwentów, którzy znaleźli ambitną i satysfakcjonującą pracę w różnych sektorach gospodarki narodowej, w samorządach terytorialnych, w polityce, kulturze, działalności rolniczej i pozarolniczej oraz innych sferach działalności publicznej. Uznanie i renoma naszych zamojskich absolwentów wynika z faktu zatrudniania w Zamościu wysoko-kwalifikowanej kadry naukowej, a także

z faktu bardzo dobrego usprzętowania (laboratoria, pole doświadczalne itp.) bazy doświadczalnej. Zadaniu temu służą również atrakcyjne staże i praktyki studenckie krajowe i zagraniczne oraz możliwości ubiegania się o prestiżowe stypendia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Marszałka woj. lubelskiego. Studenci zamojskiego wydziału mogą realizować własne zainteresowania naukowe poprzez uczestnictwo w licznych kołach naukowych, a także własne pasje artystyczne, kulturalne, fotograficzne i inne pod kierunkiem cenionych w środowisku lokalnym i ogólnopolskim opiekunów naukowych. Dotychczas Wydział w Zamościu nie miał problemów z naborem studentów na pierwszy rok studiów. Jestem przekonany, że również podczas najbliższej rekrutacji w 2014 roku absolwenci szkół średnich wybiorą wydział zamojski i Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, w imieniu którego piszę niniejszy tekst.



Fot. J. Piasecki

Z poważaniem
 Prof. zw. dr hab. dr h. c. Marian Wesołowski

Od około dwudziestu lat mam okazję i zaszczyt współpracować z byłym Instytutem, zaś obecnie Wydziałem Nauk Rolniczych, Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Można stwierdzić, że kontakt rozpoczął się od wspólnej organizacji Warsztatów Młodych Ekonomistów Rolnych, wymyślonych i przygotowanych przez dr Piotra



Gradziuka oraz moją osobę. Już osiemnaście razy piękna Ziemia Zamojska gościła młodych ekonomistów z całego kraju, a nawet z zagranicy, uczestniczących w spotkaniach umożliwiających poznanie wielu postaci z grona wybitnych naukowców zajmujących się rolnictwem, agrobiznesem i obszarami wiejskimi, a także stwarzającymi szanse na zaprezentowanie własnych zamierzeń badawczych związanych z ubieganiem się o stopień doktora i (rzadziej) doktora habilitowanego. Pobyty w Zamościu dały mi osobiście szanse nawiązania bliższych kontaktów z miejscową kadrami naukową, w tym z kolejnymi Dyrektorami Instytutu w osobach prof. dr hab. Waldemara Martyna i prof. dr hab. Danuty Borkowskiej oraz dziekanami Wydziału, to jest prof. dr hab. Stanisławem Baranem, prof. dr hab. Adamem Kaczorem i prof. dr hab. Danutą Borkowską. Miałem zaszczyt bycia promotorem dwóch osób w przewodach doktorskich (dr Barbary Gradziuk i dr Katarzyny Szmidt), prowadzić zajęcia na studiach podyplomowych, czy też poznać przodujących rolników z Zamojskiego Towarzystwa Rolniczego, z jego prezesem, Wiesławem Grynem na czele. Miałem też możliwość poznania studentów z Instytutu i Wydziału, podczas

spotkań na Warsztatach, a część z nich także później, jako studentów SGGW.

Bardzo sobie cenię dotychczasowe kontakty i mam nadzieję, że będą one kontynuowane, i to nie tylko w formie następnych – XIX i kolejnych Warsztatów, lecz także na niwie wspólnych badań, konferencji, spotkań naukowych i koleżeńskich. Jednocześnie życzę całej społeczności akademickiej Wydziału Nauk Rolniczych samych sukcesów, utrzymania i podwyższenia pozycji w gronie ważnych ośrodków naukowych, a jednocześnie miejsc kształtowania naszej młodzieży. Życzę wielu sukcesów Władzom, Pracownikom, Doktorantom i Studentom, zarówno w pracy zawodowej oraz studiowaniu, jak też w życiu osobistym. Macie Państwo możliwość spędzenia wielu lat swego aktywnego życia w jednym z najpiękniejszych regionów kraju. Jestem przekonany, że swoją pracą i dokonaniem przyczynicie się do jego zachowania i rozwoju, wpisując się w długi ciąg kolejnych generacji służących dobru społeczeństwa, regionu i kraju.

Pozdrawiam serdecznie i życzę wszystkiego co najlepsze.

Prof. dr hab. Bogdan Klepacki
 Prorektor ds. Dydaktyki SGGW
 Warszawa, 2014.03.10

Koła Naukowe

Skierowane są do ludzi ambitnych, dają okazję do sprawdzenia się w działaniu oraz poznania ciekawych ludzi. Członkowie kół naukowych w praktyce wykorzystują pozyskaną na zajęciach wiedzę, zdobywając doświadczenie tak ważne na rynku pracy. Mają możliwość uczestniczenia w szkoleniach, seminariach i konferencjach, gdzie prezentują wyniki swoich badań. Za swoje osiągnięcia są często nagradzani.

Opiekunami kół są kompetentni pracownicy naukowcy Wydziału. Chętnie dzielą się swoją wiedzą, pomysłami i doświadczeniem oraz pomagają młodym naukowcom w ich rozwoju.

Na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu działają cztery koła naukowe.

Koło Naukowe Florystów skupia osoby zainteresowane dekoracyjnym wykorzystaniem roślin. Prace członków Koła zdobią pomieszczenia podczas uroczystości wydziałowych i zawsze wywołują zachwyt. Prace studentów można także oglądać w czasie wystaw i kiermaszów.

Celem **Koła Naukowego Młodych Przedsiębiorców** jest propagowanie wiedzy o przedsiębiorczości i promowanie postaw przedsiębiorczych. W ramach działalności Koła organizowane są cykliczne spotkania z absolwentami Wydziału, którzy osiągnęli sukces i są obecnie pra-



codawcami, a także szkolenia z autoprezentacji i komunikacji.

Działalność **Koła Naukowego Biologów** jest związana z pogłębianiem wiedzy z zakresu biologii, technik badawczych i fizjologii stresu roślin. Ponadto członkowie Koła biorą udział w monitoringu środowiska, poznają i inwentaryzują cenne siedliska przyrodnicze oraz rzadkie i chronione gatunki roślin i zwierząt.

Studenci należący do **Studenckiego Koła Fotograficznego** zajmują się obsługą fotograficzną i techniczną wydarzeń wydziałowych (inauguracje roku akademickiego, wręczenie dyplomów absolwentom, bale studenckie, spotkania opłatkowe, pielgrzymki akademickie) i regionalnych wydarzeń kulturalnych (juwenalia, kiermasze, rekonstrukcje historyczne, finały WOŚP, Tytoniaki, Chmielaki, itp.). Tworzą fotorelacje i z sukcesami uczestniczą w konkursach fotograficznych.

AdMal



DOM STUDENTA VICTORIA miejscem nauki i rozrywki

Akademik Wydziału Nauk Rolniczych w Zamościu to dwupiętrowy budynek w charakterystycznych zielonożółtych barwach Uniwersytetu Przyrodniczego. Usytuowany jest w kompleksie budynków Wydziału jako jeden z ostatnich, tuż przy granicy miasta, w odległości 200 metrów od budynku głównego.

Do dyspozycji mieszkańców są 124 miejsca w pokojach dwu- i trzyosobowych, z dostępem do internetu. Komfortowe warunki nauki i odpoczynku zapewniają dwie świetlice i pokój cichej nauki. Jak wielu studentów, tyle pomysłów na spędzanie wolnego czasu, dlatego często świetlica służy jako salka konferencyjna, miejsce spotkań duszpasterskich, sala do oglądania zmagani sportowych i kibicowania, sala do ćwiczeń dla zespo-

łu wokalnoinstrumentalnego albo jako parkiet do tańca. Studenci mogą także korzystać z siłowni.

Mieszkańcy Domu Studenta są pracowici i pełni pomysłów – współorganizują imprezy (np. z okazji Dnia Wydziału, Bal Noworoczny, Bal Otrzęsinowy), udzielają się w kołach naukowych oraz samorządzie studenckim. Często włączają się w akcje charytatywne. Pomagają osobom niepełnosprawnym, zbierają nakrętki, oddają krew, organizują zbiórki darów dla potrzebujących. Dbają o środowisko – aktywnie uczestniczą w akcji segregacji śmieci.

Informacje o działalności Domu Studenta Victoria można znaleźć na stronie <http://www.ds.wnr.edu.pl/>.

AdMal

AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY

Studenci rozwijają swoje pasje sportowe w ramach zajęć Klubu Uczelnianego AZS Wydziału Nauk Rolniczych w Zamościu. Akademicki Związek Sportowy Wydziału posiada cztery sekcje: piłki siatkowej kobiet, piłki siatkowej mężczyzn, koszykówki mężczyzn i piłki nożnej mężczyzn. W budynku Domu Studenta znajduje się siłownia.

Nasi studenci ze wszystkich sekcji z sukcesami startują w turniejach, rozgrywkach międzyuczelnianych oraz w rywalizacji sportowej organizowanej przez Zarząd Powiatowy Ludowych Zespołów Sportowych w Zamościu. Męska drużyna piłki siatkowej wielokrotnie brała udział w imprezach sportowych upamiętniających ważne wydarzenia na Zamojszczyźnie, zaś wychowankowie sekcji reprezentowali Zamość w rozgrywkach Ligi Seniorów Województwa Lubelskiego.

AdMal

STUDIUM U NAS

Wydział Nauk Rolniczych to połączenie tradycji i nowoczesności. Na zamojskim rynku edukacyjnym funkcjonujemy bowiem prawie 34 lata (od 1980 r.). Wizytówką Wydziału są nasi absolwenci, których liczba przekroczyła 2800 osób. Wielu z nich piastuje ważne stanowiska na terenie całego kraju.

Dysponujemy znakomitą bazą dydaktyczną (laboratoria, biblioteka z pokaznym księgozbiorem, stacja doświadczalna) i wysokokwalifikowaną kadrą, cieszącą się uznaniem w całej Polsce. Atutem jest też to, że nasz Wydział, będąc integralną częścią Uniwersytetu Przyrodniczego, Uczelni z 70-letnią historią, może również liczyć na wsparcie merytoryczne kadry naukowej zatrudnionej w Lublinie. To sprawia, że studenci kształcą się w dobrych warunkach, pod kierunkiem osób z bogatym dorobkiem naukowym.

Nasi pracownicy, realizując proces dydaktyczny, dążą do przygotowania kadr zdolnych sprostać wymaganiom współczesnego rynku pracy. Na bieżąco modyfikujemy programy kształcenia i pracujemy nad poszerzeniem oferty o nowe kierunki studiów, dostosowane do aktualnych i przyszłych potrzeb regionu i kraju.

Studia u nas to dobry wybór dla wszystkich osób zainteresowanych szeroko rozumianą przyrodą, przedsiębiorczością, zrównoważonym rozwojem obszarów wiejskich, wielofunkcyjnym rolnictwem, obsługą i prowadzeniem nowoczesnych gospodarstw rolniczych, wytwarzających surowce zarówno do produkcji bezpiecznej żywności, jak i innych działów gospodarki (m.in. energetyki). Nie ma więc cienia wątpliwości, że dajemy szansę na zdobycie wykształcenia w zakresie, który zawsze będzie obecny i ważny w gospodarce oraz życiu każdego człowieka.

Aktualnie prowadzimy studia na dwóch kierunkach: rolnictwo i biologia. Obok studiów pierwszego stopnia, po ukończeniu których nadajemy tytuł zawodowy inżyniera (kierunek rolnictwo) lub licencjata (kierunek biologia), prowadzimy też studia drugiego stopnia, nadając tytuł zawodowy magistra inżyniera (kierunek rolnictwo).

Mamy również uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk rolniczych.

Swoją karierę zawodową młodzi ludzie mogą kształtować, wybierając jedną z siedmiu specjalności: agrobiznes, doradztwo rolnicze, odnawialne źródła energii, ochrona środowiska rolniczego, agroturystyka oraz biologia analityczna i środowiskowa.

Niezwykle ważnym argumentem, przemawiającym za podjęciem studiów na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu, jest fakt że studia stacjonarne są **BEZPŁATNE**.

Przewidując kierunki rozwoju gospodarki w przyszłości, staramy się wyposażać studentów w nowoczesną wiedzę i umiejętności. Istotą naszej oferty programowej jest tworzenie warunków dla wyzwania kreatywności studentów. Niewielkie środowisko społeczności akademickiej naszego Wydziału sprzyja temu, że każdy student traktowany jest indywidualnie. Dlatego zachęcamy Wszystkich Maturzystów do zapoznania się ze szczegółową ofertą naszego Wydziału i podjęcia studiów właśnie u nas, w Zamościu. A ze swej strony gwarantujemy, że nie będziecie żałować. Czekamy na każdego z Was. Do zobaczenia.

Studiując na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu:

- możesz **BEZPŁATNIE ZDOBYĆ PEŁNE WYŻSZE WYKSZTAŁCENIE**;
- już dziś masz do wyboru dwa kierunki i siedem specjalności, a pracujemy



Fot. J. Piasecki

nad poszerzeniem oferty dydaktycznej o nowe kierunki studiów, dostosowane do przyszłych potrzeb rynku pracy;

- zdobywasz tytuł zawodowy inżyniera lub licencjata (po studiach I°) oraz magistra (po studiach II°);
- możesz kontynuować naukę na studiach III° i zdobyć stopień naukowy doktora;
- masz możliwość udziału w Programach Wymennego Kształcenia Studentów – Mostar i Erasmus oraz odbywania praktyk zawodowych w najlepszych przedsiębiorstwach w kraju i za granicą;
- otrzymujesz różnego rodzaju stypendia i inne świadczenia materialne;
- możesz rozwijać swoje pasje artystyczne i sportowe pod opieką profesjonalistów;
- mieszkasz w rodzinnym domu lub w bardzo dobrze wyposażonym akademiku, zlokalizowanym w sąsiedztwie budynków dydaktycznych;
- korzystasz z uroków pięknego miasta Zamościa i malowniczego Roztocza.

*Prof. dr hab. Danuta Borkowska
Dziekan Wydziału Nauk Rolniczych*



Fot. A. Malinowski

FINIS CORONAT OPUS



Koniec wieńczy dzieło (i dopiero pozwala je w pełni ocenić)... A jeśli tym dziełem jest dyplom ukończenia studiów wyższych, a szczególnie dyplom z wyróżnieniem, to śmiało można powiedzieć, że dzieło zostało ukoronowane.

W sobotę, 23 listopada 2013 r., 134 absolwentów Wydziału Nauk Rolniczych Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, z rąk Pani Dziekan Wydziału prof. dr hab. Danuty Borkowskiej, otrzymało dyplomy. Wśród nich sześć absolwentek, które uzyskały średnią ocen powyżej 4,7: mgr inż. Marta Zawiślak, mgr inż. Renata Garbiec-Grabarczuk, mgr inż. Elżbieta Kierepka, inż. Elżbieta Deryło, lic. Ewelina Cholewińska i lic. Joanna Wszoła, dyplomy Wyróżniającego się Absolwenta Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Ponadto 21 osób otrzymało świadectwa ukończenia (czwartej już edycji) studiów podyplomowych „Nowoczesne Rolnictwo”.

Tak ważną uroczystość nasz Wydział przeżywał po raz 31. Tradycyjnie, uświetnili ją swą obecnością zacni goście, w tym przedstawiciele władz Uczelni, z Jego Magnificencją Rektorem Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, prof. zw. dr hab. dr h. c.



Marianem Wesołowskim na czele, przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, z Prezydentem Miasta Zamościa Panem Marcinem Zamoyskim i Starostą Powiatu Zamojskiego Panem Henrykiem Matejem, dyrektorzy szkół oraz wielu zaprzyjaźnionych z Wydziałem instytucji. Były wyróżnienia i nagrody, gratulacje, podziękowania i serdeczne życzenia. Były kwiaty i chwile wzruszeń. Jest to przecież moment szczególny, zwłaszcza dla tych młodych ludzi, którzy rozpoczynają swoje w pełni dorosłe życie. Zamykają wprawdzie najpiękniejszy i najbardziej beztroski jego okres, ale z paszportem, jakim jest wykształcenie.

Zgodnie z tradycją akademicką, absolwenci i goście, wysłuchali wykładu - bo to przecież główna forma przekazywania wiedzy studentom. Wykład pt. „Antyoksydanty w żywności pochodzenia roślinnego” wygłosiła dr hab. Anna Krzepińko.

Miłym akcentem uroczystości były gratulacje złożone Magnificencji Rektoro-

wi z okazji nadania w dniu 5 listopada ub. r. tytułu doktora honoris causa przez Senat Uniwersytetu Leśno - Technicznego we Lwowie. Prof. dr hab. dr h. c. Marian Wesołowski jest pierwszym polskim uczonym uhonorowanym przez tę uczelnię najwyższą godnością akademicką. Uniwersytet Leśno-Techniczny jest wprawdzie uczelnią o przeszło 140-letniej historii, ale dotychczas nadał tylko 12 honorowych doktoratów. Tym większy to zaszczyt dla całej społeczności naszego Uniwersytetu.

Barbara Skwaryło-Bednarz

Fot. J. Piasecki

ANTYOKSYDANTY w żywności pochodzenia roślinnego

Pożywienie, obok sposobu i warunków życia, jest jednym z najważniejszych czynników zdrowia człowieka i dobrego samopoczucia. Dietetycy zalecają, by codziennie jeść owoce i warzywa. Zarówno owoce, jak i warzywa dostarczają naszemu organizmowi niezbędnych składników: substancji budulcowych, energetycznych, a także soli mineralnych, witamin i związków bioaktywnych, wśród których występują też związki antyoksydacyjne.

Dlaczego antyoksydanty są konieczne dla naszego organizmu?

Jesteśmy organizmami tlenowymi, tlen jest nam niezbędny do procesu utlenienia komórkowego, a bardziej precyzyjnie, do procesu biochemicznego nazywanego fosforylacją oksydacyjną, w wyniku którego w naszych komórkach wytwarzana jest energia ATP, niezbędna do podtrzymania życia. Metabolizm tlenowy powoduje powstawanie bardzo reaktywnych cząsteczek, nazywanych wolnymi rodnikami tlenowymi, które mogą uszkadzać składniki budujące komórki. W komórkach istnieją mechanizmy chroniące przed wolnymi rodnikami, a antyoksydanty odgrywają w tych procesach kluczową rolę.

Antyoksydanty, inaczej przeciwutleniające, neutralizują wolne rodniki tlenowe i przeciwdziałają utlenianiu cząsteczek budujących nasz organizm. Żywność pochodzenia roślinnego jest przebogata w antyoksydanty, występują w niej: karotenoidy, kwas askorbinowy, tokoferole i różnicowana pod względem chemicznym grupa polifenoli. Karotenoidy to prekursorzy witaminy A, tokoferole – witaminy E, a kwas askorbinowy – to witamina C. Wielu konsumentów potrafi wskazać żywność bogatą w te związki. Stosunkowo mało znaną grupą antyoksydantów są polifenole. Warto bliżej poznać te substancje i ich naturalne źródła po to, by świadomie wybierać wartościowe produkty spożywcze. W roślinach występuje ponad 8000 różnych polifenoli, a większość tych związków wykazuje dużą aktywność antyoksydacyjną i przeciwrodnikową. Niektóre z nich znamy jako substancje występujące w lekach, np.: rutynę i jej pochodne znajdziemy w środkach stosowanych w przeziębieniach i grypie oraz w preparatach wzmacniające naczynia żylne.

Organizm ludzki nie wytwarza polifenoli samodzielnie, w związku z tym należy je dostarczać z pożywieniem. Najwyższą zawartość związków polifenolowych stwierdzono

w owocach aronii, czarnej porzeczki, czarnego bzu, borówki i wiśni.

Warzywa zawierają nieco mniejsze ilości związków polifenolowych niż owoce, ale szczególnie polecane są warzywa kapustne (kapusta czerwona, brokuły), cebulowe (cebula, czosnek), korzeniowe (buraki ćwikłowe) i psiankowate (czerwona papryka). Wyjątkowo dużo polifenoli znajdziemy w natce, koperzniu pietruszki i kaparach. Natomiast soja jest bogata w glikozydy izoflawonowe.

W grupie polifenoli znajdują się kwasy fenolowe, silne antyoksydanty, które nadają też gorzki i kwaśny smak niektórym produktom. Warto zapamiętać ich nazwy: kwas kawowy, hydroksycynamonowy, ferulowy. Związki te hamują rozwój miażdżycy. Kwasy ferulowy i kawowy są określane jako inhibitory chorób nowotworowych. Ich pochodne wykazują cytotoksyczny efekt w stosunku do komórek białaczki, raka okrężnicy i sutka. Bogatym źródłem kwasów fenolowych są kawa, owoce jagodowe i pestkowe, a także ziarniaki zbóż szczególnie owsa i pszenicy.

Codziennie i w dużej ilości spożywane napoje, jak kawa, herbata, kakao są cennym źródłem różnych antyoksydantów, a zwłaszcza polifenoli. Na przykład w zielonej i czarnej herbacie znajdują się silne przeciwutleniające: epikatechina, katechina, kemferol. Powszechnie znane prozdrowotne właściwości zielonej herbaty, takie jak: zmniejszenie ryzyka zachorowań na raka, ochrona naczyń krwionośnych, obniżanie poziomu cholesterolu, wynikają z obecności polifenoli. Wydłużenie czasu parzenia herbaty z 0,5 do 10 minut powoduje wzrost zawartości polifenoli w naparach, nawet mieszanie herbaty podczas parzenia powoduje dwukrotne zwiększenie

zawartości związków fenolowych. Wyniki wielu badań naukowych wskazują, że związki polifenolowe z owoców i warzyw mają istotne znaczenie w profilaktyce schorzeń. Stwierdzono odwrotną zależność między występowaniem choroby wieńcowej i zawłem serca u starszych mężczyzn a spożyciem pokarmów bogatych w związki zaliczane do polifenoli, szczególnie w kwercetynę. Do pokarmów tych zalicza się herbaty, jabłka, cebulę. Spożywanie produktów zasobnych w polifenole zapobiega zachorowaniom na choroby sercowo-naczyniowe i nowotwory. Antyoksydanty znajdujące się w czerwonym winie hamują utlenianie frakcji lipidowych krwi. Przypuszcza się, że dlatego mogą one aktywnie ochraniać mięsień sercowy. W niektórych regionach Francji niewiele osób choruje na choroby serca i miażdżycę, mimo czynników sprzyjających powstaniu chorób serca, takich jak palenie tytoniu, czy spożywanie dużych ilości tłuszczów. Z pewnością picie wina bogatego w związki fenolowe przyczynia się do zmniejszenia ryzyka chorób sercowo-naczyniowych.

Owoce i warzywa w postaci surowej zawierają najwięcej związków polifenolowych. Związki polifenolowe nie kumulują się w organizmie i jeśli spożywamy naturalne pokarmy, to nie ma ryzyka ich przedawkowania. Warto spożywać owoce i warzywa w większej ilości, nie tylko z uwagi na źródło związków polifenolowych, ale również witamin, składników mineralnych oraz włókna pokarmowego. Produkty naturalne są lepiej przyswajalne przez organizm niż suplementy diety. Ich oddziaływanie jest też intensywniejsze ze względu na synergiczne współdziałanie składników bioaktywnych. Dlatego też codzienne spożywanie pięciu porcji owoców i warzyw bogatych w te substancje dobroczynnie wpłynie na nasze zdrowie.

Anna Krzepińko



Porównanie całkowitej zdolności antyoksydacyjnej warzyw

Czy rolnictwo jest nadal ważne?

Twierdząca odpowiedź na tak postawione pytanie, w Polakach nie budzi chyba żadnych wątpliwości. Coraz powszechniejsze jest przekonanie, że rolnictwo ma duże znaczenie nie tylko dlatego, że wytwarza najważniejsze dla egzystencji człowieka produkty żywnościowe, ale spełnia też wiele funkcji społecznych, kulturowych i ekologicznych. To rolnik jest powiernikiem jednego z najcenniejszych zasobów, jakim są użytki rolne, a także wielu dóbr przyrody. Utrzymanie ich w należytej kondycji jest sprawą o najwyższym znaczeniu, zarówno dla obecnego, jak i przyszłych pokoleń. Dostrzeganie i docenianie wielofunkcyjności rolnictwa wpływa bardzo silnie na kształt polityki rolnej Unii Europejskiej i krajów wysokorozwiniętych. Skoro za produkcję dóbr rynkowych powinien rolnik wynagradzać sam rynek, to za spełnianie wielu ważnych dla społeczeństwa pozarynkowych funkcji, rolnictwo powinno być wynagradzane ze środków publicznych. Jest to obecnie podstawa tzw. społecznej legitymizacji Wspólnej Polityki Rolnej UE i polityki rolnej w wielu innych krajach.

Włączenie polskiego rolnictwa w ramy Wspólnej Polityki Rolnej okazało się bardzo

korzystne. Mimo przejściowych kłopotów różnych grup producentów, sytuacja dochodowa rolnictwa jest lepsza niż kiedykolwiek po 1990 r. Wyłoniła się grupa dużych, nowoczesnych gospodarstw, które dobrze radzą sobie na rynku europejskim. Szybki rozwój przemysłu spożywczego okazał się mocnym wsparciem dla rozwoju produkcji rolnej i wzrostu eksportu rolno-spożywczego. Perspektywy rozwoju polskiego rolnictwa są dobre i wynikają zarówno z korzyści, jakie niosą ze sobą polityki wspólnotowe UE, jak i z tendencji na rynkach żywnościowych świata.

Warto też dodać, że dalszy rozwój tego sektora będzie rodził zapotrzebowanie na bardzo dobrze wykształcone kadry. W naszym kraju na kierunkach rolniczych kształcą się mniej studentów niż w tak rozwiniętych państwach, jak: Austria, Dania, Niemcy, co biorąc pod uwagę stan rozwoju i potrzeby rolnictwa w Polsce, tworzy dobrą, konkurencyjną sytuację na rynku pracy. Poza tym obecne zadania, jakie stoją przed rolnictwem daleko wykraczają poza utrwalony w społeczeństwie stereotyp produkcji rolnej i producenta rolnego jako osoby słabiej wykształconej i mniej zamężnej. Obejmują one szeroko pojęte go-



spodarowanie przestrzeni rolniczą, a więc produkcję energii odnawialnej, rolnictwo ekologiczne i agroturystykę, bardzo nowoczesną technikę i technologię produkcji z wykorzystaniem geograficznego systemu pozycjonowania (GPS) włącznie.

*Arkadiusz Bratkowski
Poseł do Parlamentu Europejskiego*

Gościliśmy rolnicze elity

W dniu 7 marca b.r., w murach naszego Wydziału, po raz kolejny spotkali się członkowie Zamojskiego Towarzystwa Rolniczego (ZTR), aby w miejscu neutralnym rozstrzygnąć przetarg na dostawcę środków ochrony roślin dla swoich gospodarstw.

ZTR jest stowarzyszeniem, które powstało w 1997 r. z inicjatywy rolników oraz przedsiębiorców działających w agrobiznesie, przy merytorycznym wsparciu pracowników Instytutu Nauk Rolniczych (obecnie Wydział Nauk Rolniczych) oraz Zamojskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego (obecnie Ośrodek Szkoleniowo-Wystawienniczy) w Sitnie. Główną ideą, jaka przyświecała powołaniu Towarzystwa, było stworzenie lobby rolniczego na terenie ówczesnego województwa zamojskiego.

ZTR przez cały okres funkcjonowania utrzymuje swój elitarny charakter. Przyna-

leżność do Towarzystwa jest dobrowolna, ale nie przypadkowa. Jego członkami w dalszym ciągu pozostają właściciele dużych, nowoczesnych, dobrze prosperujących gospodarstw rolniczych. Obecnie do ZTR należy 85 rolników, dysponujących łączną powierzchnią ok. 17 tys. ha. Osoby te znają się i darzą wzajemnym zaufaniem, co prowadzi do redukcji kosztów transakcyjnych. Po kilkunastu latach doświadczeń, dla firm współpracujących z ZTR, sam fakt przynależności do Towarzystwa stanowi podstawę wiarygodności. Wieloletnie funkcjonowanie oparte na takich zasadach

potwierdza tezę, że etyka, moralność czy tradycja mają wartość nie tylko symboliczną czy społeczną, ale także ekonomiczną. Możliwość polegania na zaufaniu i podstawowych normach moralnych znacznie obniża koszty przygotowania i egzekwowania kontraktów. Żaden mechanizm kontroli nie działa bardziej efektywnie niż poziome więzi oparte na zachowywaniu wspólnych norm i reguł. Obywatelskie zaufanie i sieć obywatelskich powiązań są często ważniejsze niż same regulacje prawne.

Barbara Gradziuk



Rolnictwo jest bardzo ważnym sektorem polskiej gospodarki. Użytki rolne zajmują ok. 60% powierzchni kraju. Od gospodarki rolnej zależy w znacznym stopniu czystość wód, powietrza i gleby oraz różnorodność gatunków roślin i zwierząt.

Rolnictwo jest bazą dla rozwoju przemysłu rolno-spożywczego, rośnie też jego znaczenie jako dostawcy energii odnawialnej i surowców energetycznych, w tym biopaliw pochodzenia rolniczego. Rolnictwo spełnia także wiele funkcji społecznych, kulturowych i ekologicznych. Prawie 40% ludności Polski mieszka na wsi, a niemal 15% zatrudnionych zaangażowanych jest w działalność rolniczą. W naszym kraju ponad 99% wszystkich gospodarstw rolnych stanowi gospodarstwa rodzinne, prowadzone osobiście przez rolnika indywidualnego na powierzchni do 300 ha. Gospodarstwa rodzinne przyczyniają się do ograniczenia głodu i ubóstwa, zwiększając bezpieczeństwo żywnościowe i poprawiając warunki życia wielu ludzi, chroniąc jednocześnie środowisko naturalne i różnorodność biologiczną.

Organizacja Narodów Zjednoczonych ustanowiła rok 2014 Międzynarodowym Rokiem Rolnictwa Rodzinnego. To ważna inicjatywa, podkreślająca ogromne znaczenie gospodarstw rodzinnych, które dostarczają europejskim konsumentom produktów wysokiej jakości, a także gwarantują rozwój i zatrudnienie na obszarach wiejskich Unii Europejskiej. Senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wpisując

Dlaczego rolnictwo w Polsce jest ważne?

się w obchody Międzynarodowego Roku Rolnictwa Rodzinnego zorganizowała 11 lutego b.r. konferencję „Rodzinne gospodarstwa rolne – najważniejsze wyzwania i priorytety”.

Potrzebujemy dynamicznego i nowoczesnego rolnictwa, które zapewni gospodarstwu rodzinnemu bezpieczną przyszłość. Ma to wyjątkowe znaczenie w obecnej rzeczywistości, obciążonej coraz większą niepewnością i narażonej na wahania rynku, przy rosnącym stale zapotrzebowaniu na żywność. Większość pracujących w sektorze rolnym znajduje zatrudnienie w gospodarstwach rodzinnych, które muszą być konkurencyjne na rynku europejskim, nowoczesne, odpowiadać współczesnym wymaganiom. Obecnie rolnictwo to nie tylko uprawianie ziemi i hodowla zwierząt, to także ekonomia, zarządzanie, prawo, weterynaria, genetyka, chemia, biologia, fizyka. Potrzebni są również specjaliści, którzy będą pracować w innych sektorach rolnych, takich jak produkcja energii odnawialnej, rolnictwo ekologiczne i agroturystyka. Potrzebni są doradcy rolni, eksperci w pozyskiwaniu środków z funduszy europejskich.

Rolnictwo polskie, tradycyjne, ekologiczne jest naszym atutem, musimy to mądrze wykorzystać. Przed rolnictwem



stoi duże wyzwanie, szacuje się, że zapotrzebowanie na żywność wzrośnie o 60% do 2050 roku, dlatego musimy inwestować w ten sektor gospodarki, w przyszłych rolników, specjalistów i ekspertów oraz w same gospodarstwa rolne, aby sprostały zadaniom jakie stawia przyszłość – żywienie ludności.

*Jerzy Chróścikowski
Senator RP
Przewodniczący Senackiej Komisji
Rolnictwa i Rozwoju Wsi*

ROLNICTWO odkrywane na nowo

W Projekcie Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Lubelskiego do 2020 r. jako kluczową specjalizację wskazano biogospodarkę. Główne przesłanki takiego wyboru stanowiły:

- wewnętrzny potencjał rozwoju gospodarki regionu i jej struktura, czego wyrazem jest duży udział sektorów biogospodarki w tworzeniu wartości dodanej brutto oraz zatrudnieniu;
- rosnąca liczba podmiotów gospodarczych zaangażowanych w bioprodukcję (wysokiej jakości żywności, pasz, nawozów sztucznych, ziół, bioproduktów, środków ochrony roślin, farmaceutyków, kosmetyków, bioenergii, itp.);
- wyraźna specjalizacja naukowa regio-

nalnego sektora B+R w zakresie nauk związanych z biogospodarką (realizowane granty badawcze, publikacje);

- możliwości zaangażowania około 60% potencjału naukowego regionu w proces budowy nowoczesnych sektorów biogospodarki w regionie;
- uwarunkowania zewnętrzne rozwoju biogospodarki, w tym wysoki poziom innowacyjności i tworzenia wartości dodanej.

Biogospodarka jest określana jako gospodarka bazująca na wiedzy i zasobach odnawialnych. Łączy intensywne badania w wielu dziedzinach nauki z innowacyjnym i wszechstronnym wykorzystaniem odnawialnych surowców powstających w świecie roślin, zwierząt i mikroorganizmów. Obejmuje wszystkie sektory i związane z nimi usługi, które produkują, przetwarzają lub wykorzystują zasoby biologiczne w jakiegokolwiek formie, w tym głównie sek-

tor rolno-żywnościowy, sektor leśnictwa, a także powiązane z nimi przemysły: chemiczny, papierniczy, meblarski, kosmetyczny, farmaceutyczny i energetyczny. Według danych Komisji unijne obroty w tym obszarze wynoszą już prawie 2 bln euro, a sektor zatrudnia ponad 22 mln osób, co stanowi 9 proc. łącznego zatrudnienia UE. Stąd też znaczenie biogospodarki podkreślono w strategii „Europa 2020”.

Szacuje się, że dzięki bezpośredniemu finansowaniu badań związanych ze strategią dotyczącą biogospodarki na podstawie programu „Horyzont 2020” może powstać ok. 130 tys. miejsc pracy, zaś wartość dodana dla sektorów biogospodarki do 2025 r. wyniesie ok. 45 mld EUR. Kolejno bezpośrednio i pośrednio inwestycje publiczne i prywatne przyniosą dalszy wzrost we wszystkich sektorach biogospodarki.

Piotr Gradziuk

NASI ABSOLWENCI O SOBIE

Nazywam się Bożena Kołbak. Urodziłam się i mieszkam w Zamościu. Jest absolwentką Akademii Rolniczej w Lublinie (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy), Wydziału Nauk Rolniczych w Zamościu oraz Międzywydziałowego Studium Pedagogicznego. Ponadto ukończyłam Wydział Prawa na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Podyplomowe Studia Ekonomiczne o kierunku Bankowość i Finanse na UMCS w Lublinie.

Od 1996 r. jestem związana z sektorem bankowości. Swoją pracę zawodową rozpoczęłam w Banku PKO BP SA, gdzie zajmowałam się kredytowaniem przedsiębiorców i rolników, ostatnio na stanowisku kierownika Zespołu Obsługi Przedsiębiorstw. W marcu 2009 r. objęłam stanowisko dyrektora zamojskiego Oddziału w Banku Polskiej Spółdzielczości SA z siedzibą Centrali Banku w Warszawie. Bank BPS SA, zrzeszając 365 banków spółdzielczych, tworzy największe zrzeszenie banków spółdzielczych w Polsce. Bank BPS SA oferuje konkurencyjne produkty

finansowe dla klientów korporacyjnych, małych i średnich przedsiębiorstw oraz klientów indywidualnych. Specjalizuje się w obsłudze samorządów, rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego, handlu, rzemiosła i turystyki. Bank Polskiej Spółdzielczości SA opiera się wyłącznie na polskim kapitale oraz kultywuje polski charakter, kładzie nacisk na budowanie długotrwałych i bliskich relacji z klientami.

Jako absolwentka zachęcam młodzież i dorosłych do studiowania na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, ponieważ daje solidne podstawy wykształcenia, które przyniosą wymierne efekty w późniejszej karierze zawodowej.

Bożena Kołbak



Jestem absolwentem Instytutu Nauk Rolniczych (obecnie Wydział Nauk Rolniczych) w Zamościu Akademii Rolniczej (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy) w Lublinie. Studia podjąłem po ukończeniu Technikum Hodowli Roślin i Nasiennictwa w Sobieszynie-Brzozowej i zdaniu matury.

Po pięciu latach studiów, kończąc je z wynikiem bardzo dobrym, uzyskałem tytuł magistra inżyniera rolnictwa. W trakcie studiów i tuż po wyjeździe do Szwajcarii, co pozwoliło mi poznać no-

wczesne rolnictwo, a przede wszystkim funkcjonowanie gospodarstw rolnych specjalizujących się w produkcji mleka. Była to szansa na skonfrontowanie uzyskanej w trakcie studiów wiedzy z praktyką rolniczą w kraju, w którym rolnictwo jest prowadzone na wysokim poziomie. Następnie przez dwa lata prowadziłem własną działalność gospodarczą. Natomiast w lipcu 1998 r. rozpocząłem pracę w Spółdzielni Mleczarskiej Ryki, początkowo jako instruktor służby surowcowej, a od listopada 1998 r. jako kierownik Działu Skupu, odpowiedzialny za zaopatrzenie Spółdzielni w mleko – surowiec do produkcji. Od marca 2002 r. jestem Wiceprezesem Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej Ryki. W latach 2002 – 2013 w Zakładzie nastąpił wzrost przerobu mleka z 61 do 121 mln litrów. Wzrosła też wielkość produkcji sera twardego, z 4 800 do 11 000 tys. ton. Obecnie Spółdzielnia należy do grona liderów w produkcji sera żółtego w kraju. Prawie jedna trzecia produkcji sprzedawana jest na eksport: do Rosji, USA, Kanady, Ukrainy, Słowacji, Czech, Grecji, Izraela. Drugim ważnym produktem jest proszek serwatkowy,

sprzedawany na niemal wszystkich kontynentach. Jego produkcja w 2013 r. wyniosła 6 800 ton. Spółdzielnia otrzymała wiele wyróżnień i nagród, m.in. Puchar Ministra Rolnictwa. Produkty ryckiej mleczarni, takie jak Rycki Edam, Ramzes czy Hit z Ryk, wielokrotnie były nagradzane na targach Polagra-Food czy Mleko-Expo. Ostatnie lata to częste wyjazdy na misje gospodarcze i targi zagraniczne, gdzie Zakład reprezentował województwo lubelskie i Polskę. Zostało to docenione przez kapitułę marki regionalnej „Lubelskie”.

Pracę zawodową łączę z działalnością samorządową - jako Radny Sejmiku Województwa Lubelskiego III i IV kadencji, obecnie członek Komisji Budżetowej, Komisji Rozwoju Regionalnego i Współpracy Zagranicznej, Komisji Rozwoju Wsi i Ochrony Środowiska. Ponadto chętnie angażuję się w działalność społeczną – obejmując patronatem zawody sportowe, imprezy charytatywne, pomagam stowarzyszeniom w ubieganiu się o środki UE. Często wspieram OSP, KGW i inne organizacje działające lokalnie.

Grzegorz Kapusta

Jestem absolwentką Instytutu Nauk Rolniczych w Zamościu (obecnie Wydział Nauk Rolniczych) Akademii Rolniczej w Lublinie, kierunku rolnictwo, specjalność ochrona środowiska rolniczego. W kolejnych latach studiów pobierałam stypendia naukowe, w tym w roku akademickim 2002/2003 stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Ponadto w 2003 r. zajęłam pierwsze miejsce w konkursie Primus Inter Pares na najlepszego studenta Akademii Rolniczej w Lublinie, organizowanym przez Zrzeszenie Studentów Polskich AR Lublin oraz piąte miejsce w konkursie Primus Inter Pares na najlepszego studenta województwa lubelskiego. Studia magisterskie ukończyłam z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem, zaś egzamin magisterski złożyłam z wynikiem celującym. Zostałam uhonorowana Dyplomem Wyróżniającego się Absolwenta Akademii Rolniczej w Lublinie za wybitne osiągnięcia w nauce, Dyplomem Marszałka Województwa Lubelskiego w dowód uznania za bardzo dobre wyniki w nauce, Dyplomem Uznania Wojewody Lubelskiego za bardzo dobre wyniki w nauce, Dyplomem Uznania Starosty Zamojskiego oraz Honorową Odznaką Akademii Rolniczej w Lublinie. Z uwagi na zamiłowanie do pracy naukowej, po ukończeniu studiów magisterskich, podjęłam studia doktoranckie. W 2012 r. uzyskałam stopień doktora nauk rolniczych w zakresie agronomii.

W latach 2005–2006 wzięłam udział w projekcie „Prace naukowe doktorantów AR szansą dla lubelskiego rynku innowacji”, współfinansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Budżetu Państwa w ramach Działania 2.6 Regionalne Strategie Innowacyjne i Transfer Wiedzy Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Od 2011 r. pracuję w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zamościu. Jako specjalista do spraw programów zajmuję się koordynowaniem projektów współfinansowanych ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego PO KL. Jestem również autorką projektów, składanych w ramach ogłaszanych konkursów. Od 2014 r. uczestniczę w projekcie „Wspólnie na Zamojszczyźnie”, którego celem jest poprawa standardów współpracy między jednostkami samorządu terytorialnego i organizacjami pozarządowymi.

Stale podnoszę swoje kwalifikacje i umiejętności zawodowe. Uczestniczyłam w kilkudziesięciu szkoleniach z zakresu m.in. ochrony danych osobowych i polityki bezpieczeństwa systemu informatycznego, pisania, realizacji i rozliczania projektów współfinansowanych ze środków UE oraz monitoringu i ewaluacji, kontroli i nieprawidłowości, prawnych aspektów związanych z zatrudnianiem personelu, konkurencyjności i rozezna-



nia rynku, polityki zarządzania, polityk horyzontalnych, w tym rozwoju lokalnego i zasady równości szans, a także jakości współpracy między JST i NGO. Cenię pracę twórczą, możliwość rozwoju zawodowego, nabywania nowych kwalifikacji i umiejętności, dlatego w przyszłości pragnę podejmować nowe wyzwania.

Monika Ćwikła

Nazywam się Grzegorz Kuropatnicki, mam 30 lat i pochodzę z Zamościa. Jestem absolwentem Wydziału Nauk Rolniczych Akademii Rolniczej w Lublinie (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy), kierunku rolnictwo, specjalność ochrona środowiska rolniczego. Studia stacjonarne 5-letnie ukończyłem z wynikiem bardzo dobrym oraz wyróżnieniem. Przez trzy lata studiów pełniłem zadaną funkcję starosty roku oraz członka samorządu studenckiego.

Pracuję jako przedstawiciel handlowy Grupy Azoty. Reprezentuję pięciu największych producentów nawozów sztucznych w Polsce: Grupa Azoty S.A. w Tarnowie, Grupa Azoty Puławy, Grupa Azoty ZAK S.A, Grupa Azoty Police oraz GZNF Fosfory. Karierę w branży rolniczej zaczynałem 6 lat temu, jako przedstawiciel handlowy jednej z większych firm rolniczych w Polsce. W swojej pracy zawodowej mam możliwość wykorzystywania wiedzy zdobytej w trakcie studiów, ale ciągle staram się poszerzać swoją wiedzę również w innych dziedzinach

przydatnych w mojej pracy. W bieżącym roku, dzięki Grupie Azoty Puławy, podjąłem studia podyplomowe na SGGW, na specjalnie utworzonym kierunku „Obrót nawozami i środkami ochrony roślin w systemie zrównoważonego rolnictwa”. Wiele moich koleżanek i kolegów pracuje w naszej branży. Przez długi czas wykształcenie rolnicze było traktowane jako niszowe, na szczęście coraz więcej osób widzi w nim swoją przyszłość. Należy pamiętać, że rolnictwo istnieje od wieków i jest przyszłością każdego państwa. Dobrze wykształceni studenci mogą osiągnąć wiele sukcesów i przyczynić się do rozwoju gospodarki w Polsce. Szeroko rozumiane rolnictwo jest moją pasją, więc dzięki ukończonym studiom oraz pracy jaką wykonuję mogę spełniać się zawodowo i osobiście. Serdecznie zachęcam do skorzystania z oferty Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i studiowania na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu.

Grzegorz Kuropatnicki





Jesteśmy absolwentami pierwszego rocznika Instytutu Nauk Rolniczych w Zamościu (obecnie Wydział Nauk Rolniczych). Od 1986 r. zajmujemy się produkcją ogrodnictw. W roku 2008 nasza trójka, wraz z jedenastoma okolicznymi rolnikami, założyła Grupę Producentów Owoców i Warzyw „Kalgrup” w Steniatynie.

Wykorzystując dofinansowanie ARiMR, wybudowaliśmy bazę przechowalniczą warzyw, wyposażoną w maszyny i urządzenia



niezbędne do przyjmowania, składowania, mycia, sortowania, pakowania, konfekcjonowania i załadunku warzyw.

Obecnie w naszej grupie zrzeszamy 40 udziałowców - producentów warzyw.

Sprzedajemy ok. 16 mln kilogramów warzyw. Asortyment stanowią: kalafior, brokuł (warzywa wiodące w naszej ofercie), cebula, marchewka, pietruszka, buraczki ćwikłowe, kapusta włoska, biała, czerwona. Nasze warzywa w 70% trafiają na rynki zagraniczne: Wlk. Brytania, Włochy, Niemcy, Norwegia, Szwecja, Rosja, Słowacja, Ukraina, Węgry, Rumunia, Czechy. Ponadto, dwóch z nas - Janusz Lipian i Marek Kudach - sprzedaje ok. 500 t jabłek.

Janusz Lipian,
Marek Kudach,
Janusz Kulik

Fot. A. Malinowski



Od ponad siedmiu lat jesteśmy małżeństwem. Poznaliśmy się podczas studiów i na ostatnim roku pobraliśmy się. Mamy dwójkę dzieci – sześciolatniego synka Jakuba i czternastoletnią córeczkę Lenę. Obecnie mieszkamy na przepięknym Roztoczu, w gminie Susiec. Prowadzimy gospodarstwo rolne o powierzchni 20 ha. Zajmujemy się produkcją roślinną. Uprawiamy przede wszystkim zboża, rzepak, tytoń, ale produkujemy również owoce miękkie i kwiaty. Prowadzenie gospodarstwa stało się naszą wspólną pasją. Pomaga nam w tym zdobyta podczas studiów wiedza, którą staramy się efektywnie wykorzystywać, między innymi sięgając po fundusze z Unii Europejskiej. W przyszłości planujemy nasze gospodarstwo powiększać, rozwijać i wprowadzać w nim nowe technologie.

Magdalena i Dariusz Leńczukowie
absolwenci specjalności agrobiznes

Fot. A. Malinowski



Nazywam się Krzysztof Koman. Jestem absolwentem Technikum Rolniczego w Różańcu oraz Instytutu Nauk Rolniczych w Zamościu (obecnie Wydział Nauk Rolniczych). Po ukończeniu studiów, w 1986 r. podjąłem pracę w Spółdzielni Produkcji Rolnej w Łaszczówce, początkowo jako agronom, a w następnych latach jako kierownik produkcji. W styczniu 2000 r. zostałem wybrany na Prezesa tejże Spółdzielni i funkcję tę pełnię nadal. Spółdzielnia Produkcji Rolnej w Łaszczówce, gospodarująca na

powierzchni 600 ha, zajmuje czołowe lokaty w rankingu najlepszych spółdzielni produkcyjnych, prowadzonym przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB w Warszawie. Pracę zawodową staram się łączyć z działalnością samorządową. W latach 2006-2010 byłem radnym Powiatu Tomaszów Lubelski, pełniąc funkcję Przewodniczącego Komisji Rolnictwa.

Mam żonę i trójkę dzieci.

*Krzysztof Koman
Fot. A. Malinowski*



Czekamy na absolwentów

Przedsiębiorstwo Handlowe PROGRESS-CHEM Jan Świć z siedzibą w Zamościu jest firmą rodzinną o bogatych tradycjach. Istniejemy od 1993 r. i choć prowadzimy działalność w trudnym obszarze gospodarki jakim jest rolnictwo, posiadamy ugruntowaną pozycję rynkową. Jesteśmy laureatami wielu nagród, certyfikatów i wyróżnień (m.in. „Przedsiębiorstwo Fair Play”, „Solidny Partner”), potwierdzających szczególnie politykę firmy, opartą na zasadach partnerstwa.

Naszym celem jest zapewnienie najwyższej jakości wszelkich działań, od wstępnych rozmów z klientami, poprzez fachowe doradztwo, aż po wybór najbardziej odpowiedniej oferty. Dzięki temu, że funkcjonujemy w branży od ponad 20 lat, jesteśmy w stanie zapewnić każdemu z klientów kompleksową obsługę w niemal każdej dziedzinie agrobiznesu. Oferujemy szeroki asortyment środków ochrony roślin, nawozów, pasz, materiału siewnego, maszyn i urządzeń rolniczych, części zamiennych, prowadzimy także mobilny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny marki CLAAS, skup płodów rolnych (zbóż i rzepaku) oraz zapewniamy bezpłatne fachowe doradztwo. Ponadto prowadzimy akcje szkoleniowe, które pozwalają naszym klientom i partnerom wzbogacić dotychczasową wiedzę

oraz poznać nowe trendy w rolnictwie. Uczestniczymy w licznych wystawach na szczeblu lokalnym i krajowym, pokazach polowych i sympozjach.

Licząca ponad siedemdziesiąt osób załoga, dobrze wykształcona i przygotowana do fachowej obsługi, zawsze chętnie służy pomocą. Wśród szerokiej kadry inżynieryjno-technicznej zatrudniamy również absolwentów Wydziału Nauk Rolniczych w Zamościu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie (na zdjęciu), którzy jeszcze jako studenci mieli okazję zapoznać się z naszą firmą podczas za-

jęć terenowych w ramach przedmiotów „Podstawy organizacji i zarządzania” oraz „Agrobiznes w warunkach globalizacji”.

Nasze przedsiębiorstwo przywiązuje dużą wagę do współpracy z Wydziałem Nauk Rolniczych, zarówno w zakresie wdrażania wyników badań do praktyki rolniczej, jak i udziału w konsultacjach podczas tworzenia nowych programów studiów. Jest to bardzo ważne dla obu stron, bowiem przez cały czas poszukujemy dobrze wykształconych, ambitnych, pracowitych, chętnych do dalszego pogłębiania wiedzy i otwartych na innowacje absolwentów.

*Jan Świć
Fot. A. Malinowski*



WARSZTATY EDUKACYJNE dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych

Od kilku lat nasz Wydział organizuje Warsztaty Edukacyjne dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych regionu zamojskiego. W latach ubiegłych odbywały się one raz w roku, w ramach „Festiwalu Nauki”, organizowanego we wrześniu przez wszystkie lubelskie uczelnie wyższe. Od dwóch lat na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu Warsztaty są organizowane kilka razy w roku. W bieżącym roku akademickim odbyły się już trzy edycje: pierwsza we wrześniu w ramach „Festiwalu Nauki”, druga w listopadzie i trzecia podczas przerwy semestralnej – w lutym.

Nasze Warsztaty Edukacyjne mają na celu zapoznanie uczniów szkół średnich

ze specyfiką zajęć dydaktycznych na Uniwersytecie, czyli z pracą studentów. Uczniowie uczestniczą w wykładach, ćwiczeniach laboratoryjnych i audytoryjnych. Na ćwiczeniach laboratoryjnych nie są biernymi obserwatorami eksperymentu wykonywanego przez wykładowcę uczelni, lecz wykonują samodzielnie lub w zespole doświadczenia pod kierunkiem nauczyciela akademickiego lub doktoranta, korzystając z odczynników chemicznych, materiału biologicznego, szkła laboratoryjnego i aparatury naukowej.

W trzeciej edycji Warsztatów Edukacyjnych, które odbyły się w dniach 18-20 lutego bieżącego roku akademickiego,

uczestniczyło ponad 200 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z Zamościa (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Oskara Langego, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Dzieci Zamojszczyzny, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 im. Józefa Piłsudskiego), Hrubieszowa (Zespół Szkół nr 2 im. ks. St. Staszica), Krasnegostawu (II LO im. C.K. Norwida) i Zwierzyńca (Zespół Szkół Drzewnych i Ochrony Środowiska im. Jana Zamoyskiego).

Zajęcia były prowadzone w sekcjach: chemicznej, mikrobiologicznej, biologii eksperymentalnej, analizy jakości żywności, ekonomicznej, dobrej praktyki rolniczej i odnawialnych źródeł energii. Wykłady i ćwiczenia prowadzili wykładowcy, doktoranci, studenci, a nawet absolwenci naszego Wydziału.

W sekcji chemicznej uczniowie samodzielnie wykonywali doświadczenia i przeprowadzali reakcje chemiczne. Zrozumieli zjawisko „wiru kolorów”, poznali reakcje „barwne” wykrywania kationów i anionów w roztworze.



Uczestnicy sekcji analizy jakości żywności oznaczali w produktach żywnościowych zawartość antocyjanów – antyoksydantów mających znaczenie w profilaktyce i leczeniu różnych chorób, poznając przy tym metody analityki chemicznej.



W ramach sesji mikrobiologicznej uczniowie oglądali hodowle „kolorowych i świecących mikroorganizmów” izolowanych z różnych środowisk. Sporządzali z nich preparaty mikrobiologiczne i identyfikowali mikroorganizmy pod mikroskopem.



Na zajęciach z histologii rozpoznawali na preparatach mikroskopowych różne rodzaje komórek tkanek zwierzęcych oraz poznali zasady i metody barwienia preparatów histologicznych.



Uczestnicy Warsztatów wykonywali także doświadczenia z zakresu biologii eksperymentalnej: badali mechanizm ruchu aparatów szparkowych i szparek oraz ich „udział” w pobieraniu wody przez roślinę i w procesie fotosyntezy. Ponadto analizowali budowę tych wytworów epidermy liścia na elektronogramach ze skaningowego i transmisyjnego mikroskopu elektronowego. Oglądali także kultury wazonowe i hydroponiczne roślin oraz kultury tkankowe *in vitro*.



W ramach sekcji odnawialne źródła energii, na przykładzie modeli urządzeń, zaznajomili się z zasadami działania siłowni wiatrowej, ogniw fotowoltaicznych i siłowni wodnej. Poznali także różne gatunki roślin energetycznych wykorzystywanych w produkcji tzw. „zielonej energii” oraz produkty opałowe – brykiety i pelety wytworzone z różnych rodzajów biomasy.

Uczestnicy Warsztatów wysłuchali również wykładów na temat dobrej praktyki rolniczej oraz jej znaczenia w produkcji zdrowej żywności i ochronie środowiska, a także perspektyw rozwoju i roli biogospodarki w postępie cywilizacyjnym i gospodarczym regionu, kraju i Unii Europejskiej.



Relację i fotogalerię z trzeciej edycji Warsztatów Edukacyjnych przygotowali:

- Wiesław Różycki – koordynator Warsztatów
- Adam Malinowski – doktorant WNR
- Justyna Żołnierczuk - studentka III roku studiów stacjonarnych kierunku rolnictwo

Dziękujemy za udział w trzeciej edycji Warsztatów Edukacyjnych i zapraszamy do udziału w kolejnej!

Czwarta edycja warsztatów odbędzie się na początku czerwca bieżącego roku. Tematyka sekcji i data zostaną podane na stronie internetowej Wydziału www.wnr.up.lublin.pl

Czym są studia doktoranckie

Studia doktoranckie są trzecim stopniem kształcenia w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Wydział Nauk Rolniczych w Zamościu posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora od 2008 r. i dotychczas uzyskały go trzy osoby. Na studia doktoranckie są przyjmowani w drodze postępowania rekrutacyjnego kandydaci posiadający kwalifikacje drugiego stopnia (tytuł magistra lub tytuł zawodowy lekarza lub lekarza weterynarii). Szczegółowe informacje i zasady przyjmowania na studia doktoranckie są określone w Uchwałach Senatu UP. Można je znaleźć na stronie www.up.lublin.pl.

Studia doktoranckie stwarzają warunki między innymi do:

- prowadzenia samodzielnych badań naukowych, w tym także poza jednostką prowadzącą kształcenie,
- współpracy naukowej w zespołach badawczych, w tym również międzynarodowych,
- opublikowania przez doktoranta publikacji naukowej w formie książki lub

co najmniej jednej publikacji naukowej w recenzowanym czasopiśmie naukowym o zasięgu co najmniej krajowym lub recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej,

- realizacji programu studiów, obejmującego zajęcia obowiązkowe, fakultatywne i praktyki zawodowe,
- przygotowania do egzaminów doktorskich oraz przygotowania rozprawy doktorskiej pod opieką promotora albo promotora i promotora pomocniczego,
- uczestnictwa w życiu środowiska naukowego w kraju i za granicą.

Studia doktoranckie trwają 4 lata, a datą ukończenia studiów doktoranckich jest data podjęcia uchwały o nadaniu stopnia naukowego doktora przez odpowiednią Radę Wydziału. Uzyskanie stopnia doktora poprzedzają egzaminy z dyscypliny podstawowej, dodatkowej i nowożytnego języka obcego oraz publiczna obrona rozprawy doktorskiej.

Absolwent studiów ma zaawansowaną, szczegółową, specjalistyczną, praktyczną i podbudowaną teoretycznie wiedzę o przedmiocie swoich badań. Przejawia inicjatywę - potrafi dostrzegać i formułować zadania i problemy związane z reprezentowaną dyscypliną naukową prowadzące do innowacyjnych rozwiązań. Jednocześnie umie przekazywać informacje i opinie w powszechnie zrozumiałym sposobie z uzasadnieniem różnych punktów widzenia.

Opracowano na podstawie: Uchwały 51/2012-2013 Senatu UP w sprawie zasad i trybu przyjmowania kandydatów na studia stacjonarne trzeciego stopnia w UP w Lublinie w roku akademickim 2013/2014, Ramowych efektów kształcenia studiów doktoranckich w UP w Lublinie oraz Regulaminu Studiów Doktoranckich UP w Lublinie z dnia 1 października 2013 r.

AdMal

Doktoranci



nasi doktoranci – Anna Romanowicz, Marcin Andrzejewski oraz Marcin Ciebień.

Niezmiernie miło jest nam informować o dokonaniach naszych młodych naukowców, tym bardziej, że poświadczają je nagrody i wyróżnienia. Pan mgr inż. Marcin Andrzejewski został wyróżniony za najlepszy referat w swojej sekcji. Razem z mgr inż. Anną Romanowicz otrzymali wyróżnienia za aktywność i czynny udział w konferencji, a dodatkowo Pani



Anna prowadziła dwie sekcje tematyczne: nauk inżynierjno-przyrodniczych oraz nauk technicznych.

Anna Romanowicz

Doktoranci naszego Wydziału aktywnie włączają się w życie nie tylko samego Wydziału czy Uniwersytetu, ale również biorą udział w wielu zjazdach i konferencjach dla młodych naukowców. Takie konferencje to szansa na pokazanie swojej pracy, jak również możliwość poznania nowych, ciekawych ludzi. Jest to miejsce na wymianę poglądów, zainteresowanie innych tym co robimy, a nawet znalezienie pomysłów do dalszej pracy.

Niedawno, tj. 11.01.2014 r. miała miejsce w Krakowie V Edycja Konferencji „Wpływ młodych naukowców na osiągnięcia polskiej nauki”. Uczestniczyli w niej



GEOCACHING CZ. 1 - NARODZINY GRY I OGÓLNE ZAŁOŻENIA

CUDZE CHWALICIE...

...swego nie znacie, chciałoby się skończyć stare ludowe przysłowie. Czy prawdą jest, że zachwycamy się na przykład morzem i górami, a nie dostrzegamy piękna natury za oknem?

Codziennie na swojej drodze mijamy mnóstwo miejsc, które tak silnie wryły się w naszą pamięć, że ich nie zauważamy. Wydawałoby się: ot, kolejne drzewo i cmentarz albo budynek. Ale czy rzeczywiście znamy ich historię? Czy wiemy skąd się wzięły i czemu służyły? Albo kto w nich kiedyś mieszkał?

Czy wiecie, że pierwszym w Zamościu budynkiem, w którym zainstalowano żarówkę był Dom Centralny (Centralka przy ul. Żeromskiego)? Czy wiecie, że na terenie obecnego Browaru w Zamościu (lub jak kto woli Starej Elektrowni, przy ul. Sienkiewicza) znajdowała się kiedyś proskownia kurzych jaj? Albo, że w stawie Parku Miejskiego mieszkali foki, a sam staw służył jako lodowisko?

Pięknie drukowane informatory turystyczne najczęściej zademonstrują nam miejsca najbardziej oblegane przez turystów - „standardowe”, a można by nawet użyć stwierdzenia „oklepane”. Tymcza-

sem największą frajdę sprawia przygoda, poznawanie nowych ludzi i odkrywanie ciekawych i nietypowych miejsc, których nie pokażą nam przewodniki.

Kiedyś odnajdywanie skarbów zaczynało się od znalezienia butelki z listem. Wskazówki były szyfrowane, umieszczane na kamieniach albo na mapach, które następnie rozdzielano na wiele części. Obecnie przychodzi nam z pomocą technologia i wykorzystanie internetu oraz systemu GPS. System był projektowany na użytek wojska, a 1 maja 2000 r. odkodowano jego sygnał dla celów cywilnych. Kilka dni później (3 maja) Dave Ulmer ukrył pierwszą na świecie „skrzynkę” i podał jej współrzędne do publicznej wiadomości. Wkrótce została ona odnaleziona i tak narodził się geocaching.

Geocaching to gra terenowa użytkowników GPS, polegająca na poszukiwaniu „skarbów” ukrytych przez innych jej uczestników. Poszukiwane skarby, tzw. skrzynki, to odpowiednio zabezpieczone, wodoszczelne pojemniki zawierające drobne upominki na wymianę oraz dziennik, w którym kolejni znalazcy odnotowują swoje odkrycia. Następnie zapisują te „znalezienia” w serwisie internetowym. Skrzynki („kesze”) ukrywane są najczęściej

w miejscach o szczególnych walorach przyrodniczych, kulturowych, architektonicznych. Pokazują zapomniane albo nieznane zakątki naszego kraju i miejsca warte zobaczenia. Obecnie w województwie lubelskim jest ukrytych około tysiąca skrzynek, a w całym kraju jest ich kilkadziesiąt tysięcy. Mijamy je, nawet o tym nie wiedząc. Najpopularniejszym międzynarodowym serwisem jest geocaching.com, zaś w Polsce dużą popularnością cieszy się lokalny otwarty serwis opencaching.pl.

Jeśli zainteresowała Was możliwość kreatywnego i miłego spędzenia czasu z przyjaciółmi albo rodziną i chcecie dowiedzieć się więcej o geocachingu zapraszam do lektury następnego numeru „BIOHORYZONTU”. Warto zajrzeć również na te strony:

www.geocaching.com
www.opencaching.pl
www.gpsgames.org

*Do zobaczenia na szlaku!
 Pozdrawiam
 AdMal (akcjonariusz)*

Wykorzystano informacje dostępne na stronie www.opencaching.pl.

RAZ, DWA, TRZY... w SQUASH GRASZ TY

Ciasne, zamknięte pomieszczenie, dwie rakietki, piłeczka, duża prędkość, refleks, przyspieszone tętno i oddech, ból mięśni... Definicja squasha. Czy to brzmi jak świetna zabawa? Nie bardzo? Trzeba spróbować, aby zakochać się w tym sporcie na zawsze. Parę słów na temat jego specyfiki i wyjątkowości.

W przypadku tej dyscypliny kort (bardzo często nazywany przez graczy „klatką”) jest stworzony na wzór kartonu po butach (mierzy 9,75 na 6,4 metra). Gra polega na naprzemiennym odbijaniu piłki o ścianę w taki sposób, by maksymalnie utrudnić kolejne odbicie swojemu przeciwnikowi. Celować należy w wyznaczone pole przed sobą. Po odbiciu od tego pola piłka musi przelecieć na połowę kortu zajmowaną przez drugiego gracza. W czasie lotu może się odbijać od ścian, ale tylko raz wolno jej dotknąć podłogi. Gra się do 3 wygranych setów po 11 punktów każdy – tzw. „the best of five”. By nie stracić punktu, zawodnicy pozostają niemal w ciągłym ruchu. Całą zabawę dodatkowo utrudnia fakt, że piłka jest dość mała i odbija się w specyficzny sposób.

Przygodę ze squashem należy rozpocząć od cofnięcia się w czasie. Squash, prawnuk tenisa, narodził się na początku XIX wieku, w bardzo odmiennych okolicznościach. Wymyślił go bowiem więzielnik, osadzeni za długi w jednym z londyńskich więzień nazywanym „The Fleet”. Początkowo urozmaicali sobie czas, odbijając po prostu piłkę od ściany rękami. Potem postanowili używać raket. W pierwszym przypadku grę nazywano fives, a w drugim – rackets.

Okolo 1830 r. nowa gra wprost z więziennej celi trafiła do jednej z elitarnych brytyjskich szkół. Uczniowie podlondyńskiej Harrow School bardzo szybko przyswoili sobie jej zasady, które idealnie pasowały do ciasnych szkolnych korytarzy i dziedzińców. Z początkiem XX wieku zyskała ona popularność, a korty do squasha zaczęły coraz liczniej powstawać w szkołach, na uniwersytetach i w prywatnych posiadłościach.

Do Polski Squash dotarł stosunkowo późno. Pierwszy kort powstał w roku 1976 w Brodnicy, a dopiero z początkiem

lat 90-tych zaczęły powstawać pierwsze kluby squashowe. Aktualnie squash rozwija się w Polsce najszybciej spośród krajów europejskich. Obecnie w naszym kraju, zawodnicy i sympatycy tej gry mogą szlifować swoje umiejętności w ponad 141 klubach na 416 kortach.

Squash jest dyscypliną sportową stworzoną dla wszystkich. Bez znaczenia jest tu wiek i płeć. Liczą się jedynie chęci, duch sportowej rywalizacji i dobra zabawa. Serdecznie zapraszam i zachęcam przyszłych miłośników tej fascynującej gry do rozpoczęcia przygody ze squashem. W następnych artykułach wtajemniczę Was dokładniej w zasady gry i wybór odpowiedniego sprzętu oraz przede wszystkim - gdzie i kiedy można grać w naszym regionie.

Marcin Andrzejewski

*Źródło:
 Polska Federacja Squasha
Nasquasha.pl, SquashClub.pl,
squash-club.com.pl*

Studenci mają głos

Nazywam się Arkadiusz Sokołowski, a moją pasją jest gra na trąbce. Swoją muzyczną przygodę rozpocząłem w wieku 12 lat, zapisując się do Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Zamościu. Sztuki gry na trąbce uczyłem się dość długo, bo 9 lat i dzięki temu zdobyłem tytuł zawodowego muzyka. Trąbka nadała nowy sens mojemu życiu. Gra sprawia mi przyjemność, satysfakcję i zadowolenie. Uczęszczając do szkoły muzycznej jeździłem na ogólnopolskie konkursy, odnosząc sukcesy. Bra-

łem też udział w Ogólnopolskim Zjeździe Hejnalistów, podczas którego odegrałem hejnał Miasta Tomaszów Lubelski. Wystąpiłem również w znanym programie telewizyjnym „Jaka to melodia”, reprezentując hejnalistę Miasta Zamość. Obecnie gram w Nieetatowej Orkiestrze Wojskowej garnizonu Zamość, która koncertuje na terenie całej Polski i za granicą. Dzięki mojej pasji poznałem wielu ciekawych ludzi i uważam, że każdy powinien realizować swoje pasje i marzenia, ponieważ przynosi to wiele korzyści i satysfakcję.

Arek, III rok, specjalność agrobiznes



Od niedawna interesuję się dziennikarstwem radiowym. Jest to według mnie bardzo ciekawe zajęcie, dające możliwość pogłębienia wiedzy na tematy bieżące oraz poznania intrygujących osób. Dlatego, w ramach wolontariatu, zaangażowałam się we współpracę z Katolickim Radiem Zamość. W redakcji panuje zawsze przemiła atmosfera i wciąż można nauczyć się

czegoś nowego. Miałam już okazję przeprowadzić kilka wywiadów oraz przygotować parę audycji radiowych. Mam nadzieję, że moja przygoda z radiem na tym się nie skończy.

*Justyna, III rok
specjalność agrobiznes*

Od trzynastego roku życia interesuję się sportami walki. Obecnie jestem reprezentantką miasta Zamościa oraz Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie na zawodach krajowych i międzynarodowych w zapasach, sumo, judo i koluchstyl. Mogę poszczycić się licznymi osiągnięciami w tych dziedzinach sportu, a zdobyte puchary i medale kapitalnie dekorują wnętrze mojego pokoju.

*Magdalena Chruściel
II rok kierunku rolnictwo*



Uwielbiam oglądać filmy, jestem typowym „kinomaniakiem”. Oglądam wszystkie ich rodzaje: horrory, komedie, komedie romantyczne, filmy przygodowe, fantastyczne, animowane, s-f, thrillery i dramaty. Jednak najbardziej pociągają mnie te związane z wampirami, wilkołakami i siłami nadprzyrodzonymi. Jeśli film jest oparty na literaturze, staram się najpierw przeczytać książkę. Lubię porównywać odczucia w trakcie oglądania filmu, z tymi które miałam czytając powieść, a także choć przez chwilę poczuć się jak krytyk filmowy.

*Kasia, III rok
specjalność agrobiznes*

Moją największą pasją jest fotografia, która daje mi możliwość oderwania się od rzeczywistości. Ubieram się ciepło, biorę aparat w dłoń, muzyka w uszach i wyruszam w drogę. Kocham samotne spacerować z aparatem. Nie myślę wtedy o kłopotach, liczy się tylko jak najbardziej kreatywny pomysł na zdjęcie. Fotografuję wszystko. Szukam ciekawych ujęć, obcuję z przyrodą, rozmyślam, resetuję się. Lubię chodzić po Rynku naszego miasta. Zdjęcia reportażowe to bardzo ciekawa forma utrwalania rzeczy-

wistości. Fajnie jest móc uchwycić emocje ludzi, ich ciepło, uśmiechy. Twarz malarza, który tworzy portret sześciolatniej dziewczynki w różowych sandałkach, skrzypka grającego znane melodie i jego słuchaczy, chłopczyka z plecakiem, biegającego i karmiącego gołębie, zakochaną parę, czy panią z subtelnym wyrazem twarzy, czytającą powieść... To jest to, co uwielbiam.

*Ola, II rok
kierunek biologia*

Fot. Aleksandra Cieplikiewicz



Mam na imię Piotr i jestem studentem III roku specjalności agrobiznes na Wydziale Nauk Rolniczych w Zamościu. Chciałbym się z Państwem podzielić wrażeniami z mojej wakacyjnej zagranicznej praktyki. Otóż za pośrednictwem uczelni miałem możliwość wyjechać do Anglii na farmę Lower Hope i poznać nowych ciekawych ludzi z wielu krajów, m.in.: Anglii, Bułgarii, Rumunii, Łotwy i Litwy. Na praktykę wyjechałem z kolegą ze studiów - Krzysztofem oraz dwoma absolwentami naszej uczelni. Przebywaliśmy niedaleko pięknego miasta Hereford, które naprawdę warto zobaczyć. Miasto czaruje swoją atrakcyjnością. Mieszkaliśmy w tzw. „karawanach” – wiem, że nazwa wielu osobom może kojarzyć się niezbyt miło, ale patrząc na warunki, w jakich przebywaliśmy, to naprawdę nie było najgorzej. Karawany były 6-osobowe, znajdował się tam m.in. salon, kuchnia i trzy dwuosobowe pokoje. Nasza praca polegała na zbiorach czereśni pod kierownictwem tzw. „supervisorów”. Byli to menedżerowie pierwszej linii, pochodzący zazwyczaj z Bułgarii i Rumunii. Warto zaznaczyć, że

pracowałem na farmie, gdzie uprawiane są najlepsze czereśnie w całej Wielkiej Brytanii. Z tego powodu odwiedziła nas telewizja publiczna BBC, która nakręciła film promujący to gospodarstwo. Chciałbym też wspomnieć o menedżerze, który bardzo mi zaimponował swoją kreatywnością i podejściem do pracy. Pochodził on z Bułgarii, miał na imię Koko. Znał wiele języków, w tym polski. Można powiedzieć, że był on wzorem idealnego menedżera XXI wieku. Ten młody człowiek posiadał wiele cech i umiejętności niezbędnych w pracy kierowniczej. Potrafił być asertywny, szybko podejmował trafne decyzje i umiejętnie motywował podwładnych. Stawiał sobie ambitne cele i skutecznie je realizował.

Uważam, że warto wyjeżdżać za granicę i poznawać nowych ludzi oraz kulturę i tradycje innych narodów. Ja w tego typu wyjeździe uczestniczyłem po raz pierwszy, ale myślę że nie ostatni, ponieważ już w tym roku zamierzam tam wrócić i uczyć się od najlepszych.

*Piotr, III rok
specjalność agrobiznes*

Od dłuższego czasu interesuję się polską sceną polityczną. W pewnym momencie postanowiłem przestać być biernym obserwatorem i od września 2010 r. jestem czynnym działaczem PiS. Nie spodziewałem się, że w krótkim czasie uda mi się tak wiele osiągnąć. Zostałem przewodniczącym Forum Młodych PiS w powiecie zamojskim i okręgu wyborczym chełmskim, członkiem zarządu powiatowego oraz okręgowego partii. A największą dumą napawa mnie to, że od niedawna jestem członkiem Rady Politycznej PiS. Miałem zaszczyt współpracować ze znanymi większością politykami naszego okręgu, między innymi Panem

Senatorem Jerzym Chrościkowskim i Panem Posłem Sławomirem Zawiślakiem. Podczas ostatnich wakacji, dzięki moim przełożonym, miałem możliwość wyjazdu do Brukseli i odbycia stażu w Parlamencie Europejskim. To niezwykle uczucie przebywać wśród ludzi, którzy przez swój głos mają wpływ na losy całej UE. Mimo to, nie chciałbym na stałe pracować za granicą. Zdobyte doświadczenia zamierzam przełożyć na działalność w naszych „małych ojczyznach”.

*Sebastian, III rok
specjalność agrobiznes*



DZIEŃ OTWARTY „W praktycznym kierunku”

W dniu 13 marca 2014 r. na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie zorganizowano Dzień Otwarty pod hasłem „W praktycznym kierunku”. W programie znalazły się między innymi warsztaty popularnonaukowe, pokazy oraz prezentacje poszczególnych wydziałów, kierunków studiów, kół naukowych i organizacji studenckich. Uroczyste otwarcie, którego dokonał Jego Magnificencja Rektor UP w Lublinie prof. dr hab. Marian Wesołowski, odbyło się o godzinie 10:00 w Centrum Kongresowym przy ul. Akademickiej 15.

Wydział Nauk Rolniczych w Zamościu reprezentowała Pani Dziekan – prof. dr hab. Danuta Borkowska wraz z dr inż. Teresą Wyłupek (opiekunem naukowym Studenckiego Koła Naukowego Florystów). W imprezie wzięli też udział doktoranci WNR: mgr Marcin Andrzejewski, mgr Adam Malinowski oraz członkowie Studenckich Kół Naukowych - Florystów: Agnieszka Boczkowska, Daria Dominik, Justyna Dybzińska, Katarzyna Falenta, Arnika Chwiejczak, Magdalena Chruściel, Iwona Palichleb, Monika Sokołowska, Anna Stec,



Fot. A. Malinowski

Justyna Żołnierczyk i Konrad Krasucki oraz Biologów: Izabela Gawron, Magdalena Gumieniak i Karolina Wojtaszek.

Studenci zaprezentowali własnoręcznie wykonane wiosenne dekoracje, których motywem przewodnim był tulipan, oraz kartki okolicznościowe. Wystąpili w regionalnych strojach ludowych (wypożyczonych z Młodzieżowego Domu Kultury w Zamościu), co wzbudziło powszechne zainteresowanie wśród odwiedzających. Szczególną atrakcją przygotowaną przez florystów, był „muffinkowy konkurs”, w którym za poprawnie udzie-

loną odpowiedź, maturzyści byli nagradzani „florystyczną babeczką”, upieczoną z MAKI ZAMOJSKIEJ.

Składamy serdeczne podziękowania Zamojskim Zakładom Zbożowym za ufundowanie MAKI ZAMOJSKIEJ, z której wykonaliśmy „florystyczne babeczki”. Okazały się one hitem Dnia Otwartego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

*Studenci Koła Naukowego Florystów
wraz z opiekunem naukowym
Teresą Wyłupek*

Nauczycielu dobry, co mam czynić aby osiągnąć życie wieczne...

Słów kilka duszpasterza akademickiego do studentów

Kochani Młodzi Przyjaciele!
W piosence „Jeden moment”, zespołu Pektus, znajdują się takie oto słowa:

*„Tylko jeden moment mam w pamięci
tylko jeden który ciągle trwa,
taka mała życia garść nie więcej,
taką siłę którą w sobie mam.”*

Jedną z największych tajemnic, które Bóg złożył w nasze ręce, jest tajemnica życia ludzkiego. Życia, które jeśli nie chcemy go zmarnować, winniśmy budować nie sami, ale z Chrystusem. Tylko budowanie domu własnego życia z Nim i na Nim jest budowaniem na skale, jest budowaniem szczęśliwego domu.

Ojciec Święty Franciszek, w czasie spotkania z młodymi pielgrzymami z diecezji Piacenza - Bobbio w Rzymie, zachęcał: „Naszym celem są rzeczy wielkie i piękne. Jesteście budowniczymi przyszłości, ponieważ w was są trzy pragnienia. Po pierwsze – pragnienie piękna. Wy kochacie piękno. Kiedy zajmujecie się

muzyką, teatrem, malarstwem szukacie piękna. Po drugie – jesteście prorokami dobra. Kochacie dobro i nim zarażacie innych. Po trzecie – jest w was pragnienie prawdy. Prawdy się nie posiada, prawdę się spotyka. To jest spotkanie z Bogiem. Te trzy pragnienia zanieście w przyszłość” – mówił Papież. „To jest wyzwanie, które przed wami stoi. Budujcie przyszłość pięknem, dobrem i prawdą! Z odwagą kroczcie w życie. Nie obawiajcie się iść pod prąd. Nie dajcie się zwieść tym, którzy będą próbowali was zniechęcić do obranej drogi. Mówcie nie narkotynom, alkoholowi, sprzeciwiajcie się tej cywilizacji, która nas niszczy. Budujcie świat na wartościach piękna, dobra i prawdy. To właśnie chciałem wam powiedzieć”.

Zapraszam Cię do „wspólnego odkrywania prawdy o Bogu, który kocha miłością nieogarnioną”- Kościół rektoralny św. Katarzyny, w każdy wtorek o godz. 19.00 Msza święta i spotkanie w salce duszpasterskiej

Zapraszam. Przyjdź. Znajdź czas. Spotkasz ciekawych ludzi.

*Ks. Jacek Kania
Duszpasterz Akademicki w Zamościu*

Ps. Jeśli masz jakieś pytania, napisz o tym, co leży na sercu - jackpomoc@wp.pl

Dlaczego warto przyjść ?

- bo duszpasterstwo to nie tylko modlitwa...
- bo duszpasterstwo to możliwość rozwoju siebie...
- bo duszpasterstwo to ciekawe imprezy...
- bo duszpasterstwo to niezwykły sposób na nudę.

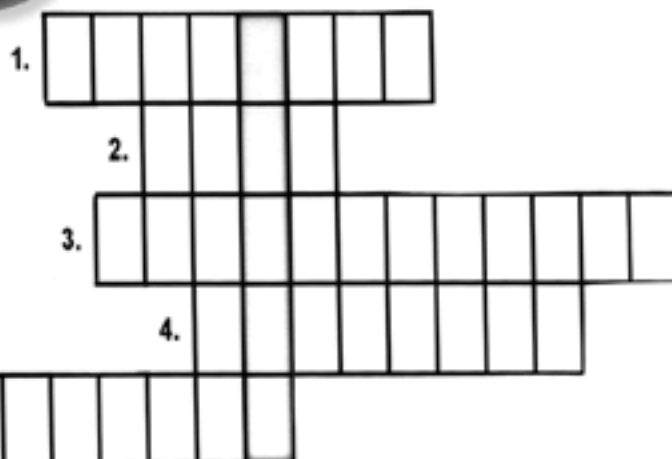
Jeżeli zaintrygował Cię choć jeden powód...
NIE CZEKAJ I PRZYJDŹ - naprawdę warto...





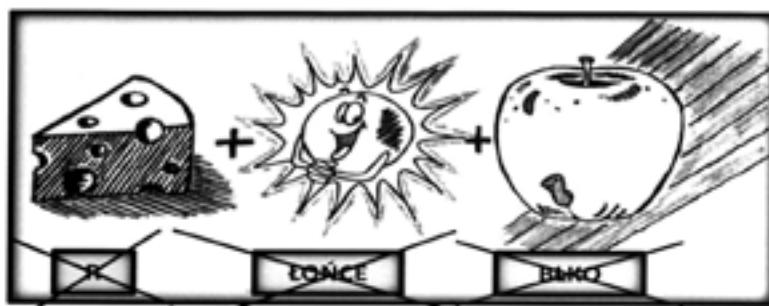
Główka pracuje!

Rozwiąż krzyżówkę



1. Nauka o roślinach
2. Praktyczna nauka zawodu odbywana przez absolwentów
3. Przywracanie zniszczonym terenom ich pierwotnego charakteru
4. Lokum dla studenta
5. Osoba zajmująca się projektowaniem i wykonywaniem dekoracyjnych kompozycji roślinnych

Rozwiąż rebus



Uśmiechnij się!

List od rodziny do studenta.

Synku, wysyłamy Ci 20 złotych tak jak prosiłeś w ostatnim liście. Pamiętaj jednak że 20 pisze się z jednym zerem, a nie z trzema...

Student pyta studenta:

Powtarzałeś coś przed egzaminem?

- Tak
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze!

Student pokazuje ojcu dyplom i mówi:

W czasie rozdawania dyplomów zagapiłem się i wlepił mi ten najgorszy.



Humor B. Grabowska
„Skarbnica relaksu”
Rys. AŚKa



UNIWERSYTET
PRZYRODNICZY
w Lublinie

WYDZIAŁ
NAUK ROLNICZYCH

JEDYNE W ZAMOŚCIU BEZPŁATNE STUDIA MAGISTERSKIE I DOKTORANCKIE

Kierunek rolnictwo

Studia I i II stopnia (inżynierskie i magisterskie),
stacjonarne (dienne) i niestacjonarne (zaoczne)

- AGROBIZNES
- AGROTURYSTYKA
- OCHRONA ŚRODOWISKA ROLNICZEGO

NOWOŚĆ!

- ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII
- DORADZTWO ROLNICZE

Kierunek biologia

Studia I stopnia (licencjackie), stacjonarne (dienne)

- BIOLOGIA ANALITYCZNA
- BIOLOGIA ŚRODOWISKOWA

Studia podyplomowe

- NOWOCZESNE ROLNICTWO
- ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

STUDIUM NA UNIWERSYTECIE

WYDZIAŁ NAUK ROLNICZYCH W ZAMOŚCIU

ul. Szczepieszka 102

tel. 84 677 27 39, 84 677 27 05

e-mail: dziekanat.zamosc@up.lublin.pl

www.wnr.up.lublin.pl